

Gros Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, czwartek, 12 kwietnia 1945

Nr 47

Repatrianci

Wyludniły się nasze ziemie Zachodnie, wyszczerbiły węgiel domostw, wypalonymi oczodołami świecą całe dzielnice większości miast polskich, opustoszały nasze pola. Przeorał ziemie nasze ciężki pług wojny.

Wielkim upustem krwi zapłacił nasz naród swą wolę do życia i swoje sąsiedztwo z zaborczym, zachłannym wrogiem odwiecznym. Niema rodziny polskiej, której nie rozdzielił lub nie zniszczył molocho wojny. Możemy powiedzieć za Słowackim: „każdy z nas ma do opłakiwania jakieś wspomnienia lub czyjaś mogiłę”.

Lecz wiemy, że z dymiących zgłiszcz musi odrodzić się nowa Polska — silna, niezależna, demokratyczna. I choć wojna jeszcze nie skończona, choć żołnierz polski przy boku żołnierza radzieckiego składa daninę krwi na ołtarzu swej umiłowanej Ojczyzny — życie woła o swoje prawa. A prawa życia są nieublagane. Wiemy, że tylko naród żywotny, silny i twórczy ostoja się wśród innych narodów. Na miejsce tych, co zginęli, przyjąć muszą inni. Natura nie znosi pustki. I jeszcze wśród zawieruchy wojennej, wśród szczęku oręża tworzy się nowe życie. Gdy człowiek słabnie z upływu krwi następuje transfuzja nowej. I to dokładnie według pokrewnej grupy. Nie innej, nie obcej, tylko swojej, najbliższej. Takiego właśnie procesu na olbrzymią skalę jesteśmy obecnie świadkami w naszym narodzie.

Otworzyły się nam szeroko wierzaje na zachód. Przekraczamy granice 1939 r. Otworem przed nami stoi Warmia, Mazury na północy, cała ziemia Pomorska po Szczecin włącznie (siedziba przyszłego województwa), tak zw. Pomorze Zachodnie i cały Górny Śląsk z Wrocławiem jako miastem wojewódzkim. Żywiół niemiecki usunięty zostanie poza Odrę i Nisę. Do opustoszałych miast i na opuszczone gospodarstwa przyjdą w pierwszym rzędzie repatrianci ze wschodu, którzy już od kilku tygodni napływają z za Niemna, Bugu i Sanu. Skierowywani między innymi, również po przez Poznańskie dalej na zachód.

W organizm narodu osłabiony ciężkim upustem krwi wlewają się nowe siły, inne nieco niż zachodnie, ale nasze, swojskie, rodzime, tej samej wiary, tego samego języka i tych samych tradycji kulturalnych i historycznych. Wspólna Macierz je rodziła.

Różnią się może obyczajami, innymi nieco podejściami do zagadnień życia codziennego i innymi metodami pracy, ale związani są z ocalalymi autochtonami silną więzią narodową i religijną. Możemy śmiało powiedzieć, że mniejsze dziela różnice Polaków zachodnich i wschodnich z za Bugu i z nad Warty niż Francuzów północnych lub południowych, nie mówiąc już o Bretończykach i Alzacczykach. Nie przeszkadzają jednak te różnice geograficzne we Francji narodowi francuskiemu w jego spójności i sile wewnętrznej. Tem mniej mogą one zaważyć na układzie stosunków w naszej Ojczyźnie.

Repatriacja na ziemie zachodnie dopiero się rozpoczyna. Oczywiście w pierwszym rzędzie wracają wygnani przez najeźdźcę teutońskiego autochtoni. Niestety nie wszyscy mogą powrócić. Wielu nie zobaczy już swoich stron rodzinnych. Albo pomarli śmiercią naturalną albo dosięgła ich w innych dzielnicach ręka siepaczy hitlerowskich.

Tuż obok repatriantów wygnańców idą na ziemie zachodnie odzyskane i wyludnione nowi ludzie, nowi osiedleńcy.

Dzielnice Wiednia na zachodnim brzegu kanału już wolne!

Olbrzymie straty Niemców w Królewcu — Trenčyn (Słowacja) zdobyty

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 10 kwietnia:

Według danych 3-go Frontu Białoruskiego, 9 kwietnia, po godz. 21 min. 30, to jest potem, gdy wojska niemieckie w w Królewcu zaprzestały oporu, w nocy z 9 na 10 i 11 kwietnia w dzień, poddało się do niewoli około 50 tys. niemieckich żołnierzy i oficerów.

W ten sposób w okresie walk, które się toczyły, celem likwidacji królewieckiego ugrupowania Niemców, czyli od 6 do 10 kwietnia wzięto ogółem do niewoli przeszło 92 000 żołnierzy i oficerów niemieckich.

W tym samym okresie Niemcy stracili w zabitych do 42 tysięcy żołnierzy i oficerów. Wśród jeńców znajduje się 1819 oficerów i 4 generałów — komendant królewieckiego rejonu umocnionego generał piechoty Lasch, zastępca komendanta twierdzy generał lejtenant Mikosch, dowódca 61 niemieckiej dywizji piechoty generał lejtenant Sperl, dowódca 367 niemieckiej dywizji piechoty generał major Henle.

Wojska Frontu wzięły następującą zdobycz: 2 023 dział polowych, 89 czołgów i dział samochodowych, 1 652 moździerzy, 4 673 karabinów maszynowych, 119 czołgów pancernych, 2 pociągi pancerne, 8 560 samochodów, 137 traktorów i ciągników, 774 lokomotyw, 8 544 wagonów, 146 kutrów i bark, 441 magazynów ze sprzętem wojennym.

Zniszczono: 120 samolotów, 1 193 dział polowych, 568 moździerzy, 104 czołgi i działa samochodowe, 82 czołgi pancerne, 1 719 samochodów, 23 lokomotywy, 215 wagonów, 77 magazynów ze sprzętem wojennym.

10 kwietnia na półwyspie zemlandzkim, na zachód od Królewca wojska 3-go Frontu Białoruskiego zdobyły w walkach miejscowości: Metgeten, Moditten, Klein-Friedrichberg i Gross-Holstein.

Na północny wschód i północ od Bratysławy wojska 2-go Frontu Ukraińskiego

go, kontynuując ofensywę, zajęły na terytorium Czechosłowacji miasto Trenčyn i ponad 30 innych miejscowości, wśród nich: Wielkie Bierowce, Mijawy, Panyce, Kadleczyce, Micze, Chropow, Kowalewiec i Popudini. Na północny zachód i zachód od Bratysławy wojska frontu, nacierając na północnym brzegu rzeki Dunaj, zajęły miasta: Gensendorf, Deutsch-Wagram, oraz miejscowości: Weickendorf, Strashoff, Markgrafensiedel, Parbasdorf, Grosshofen, Glinzendorf, Rutzendorf, Franzensdorf, Wittau, Oberhausen i Muehlleiten.

Wojska 3-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując walki uliczne w Wiedniu,

oczyściły od nieprzyjaciela wszystkie dzielnice miasta, leżące na zachodnim brzegu Kanału Dunajskiego. W walkach 9 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli przeszło 2 000 żołnierzy i oficerów niemieckich oraz następującą zdobycz: 72 czołgi, 85 czołgów pancernych, 75 dział polowych i 174 karabiny maszynowe.

Na pozostałych odcinkach frontu żadnych istotnych zmian nie było.

9 kwietnia na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 54 niemieckie czołgi. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 28 samolotów niemieckich.

Sukcesy wojsk alianckich na Zachodzie

Hannover wzięty — Generał Hodges zdobywszy Nordhausen, znajduje się o 200 km od Berlina

London, 11. 4. — Akcja mająca na celu odcięcie odwrotu Niemców z Holandii — znajduje się w fazie końcowej. Oddziały kanadyjskie okrążają ugrupowanie hitlerowców, składające się z 80 000 żołnierzy. Przerwana została linia komunikacyjna łącząca Amsterdam — Niemcy.

9-ta armia amerykańska zajęła Hannover — jedno z większych miast, liczące ponad pół miliona mieszkańców. Wojska sprzymierzonych obeszły miasto z obu stron i posuwają się na Brunświk.

Wojska generała Hodgesa zajęły Nordhausen i znajdują się (w linii powietrznej) o 100 km od Magdeburga i Lipska, a 200 km od Berlina. Wojska gen. Pattona ominąwszy Schweinfurt i Erfurt — posuwają się w dalszym ciągu naprzód.

1-sza armia francuska stojąc u wrót

Stuttgartu (w odległości 15 km) — przygotowuje się do ataku.

Lotnictwo sprzymierzonych w dalszym ciągu bombarduje Niemcy. Wczoraj bombardowano Plauen no i Berlin (widocznie z przyzwyczajenia — Red.). Lipsk bombardowany był dwa razy — w dzień i w nocy. Lotnictwo taktyczne bombardowało wczoraj — po raz pierwszy — obiekty wojskowe w Czechosłowacji.

Ofensywa we Włoszech

London, 11. 4. — Wojska sprzymierzone (8-ma armia) rozpoczęły ofensywę we Włoszech. Przekroczono rzekę Semo — tworząc silny przyczółek. W pobliżu miasta Lugo (na zachód od Ravenny) rozgorzały walki ze stawiającym opór nieprzyjacielem.

Według pobieżnych obliczeń około 2 1/2 miliona ludności polskiej zasilą organizm Polski centralnej, zachodniej i północno-zachodniej. Jest to cyfra pokaźna. Mówi ona nie tylko o silnym przywiązaniu do Macierzy rodaków z za Bugu lecz i o chęci ich współpracy nad odbudową nowej Polski. Niosą oni twarde dłonie do pracy i mocny potencjał życiowy. Tworzące się państwo polskie stanie wobec poważnego zagadnienia wchłonięcia i zużytkowania tych nowych sił. Od rozstrzygnięcia tego zagadnienia zależy i czy odzyskane przetrwały ziemie polskie na wschód od Odry i Nisy staną się produkcyjnie twórcze i gospodarczo silne, czy nie będziemy mieli znowu Polski A i Polski B. Musimy zdać wobec nas samych egzamin, że przyznane nam ziemie potrafimy szybko, sprawnie i dokładnie zespolic z resztą organizmu, że wracamy jak prawowici włodarze do naszych ziem i na ziemi tej włodarzyć jesteśmy zdolni.

Na akcję naszą na odzyskanych ziemiach zachodnich zwrócić baczną uwagę nasi jawni i ukryci wrogowie i przyjaciele Niemiec w krajach anglosaskich i państwach neutralnych i każde nasze niedo-

ciągnięcie wyciągnięte zostanie na forum międzynarodowym. Działalność państwowych urzędów repatriacyjnych jest dziś jedną z najważniejszych funkcji. Musi być ona koordynowana i synchronizowana z władzami administracyjnymi. Ani jeden repatriant ze wschodu nie może samopas, na własną rękę bez kontroli urzędu repatriacyjnego sięgać po odpowiedzialne stanowiska. I dlatego należałoby może do pracy w tych urzędach powołać ludzi również z pośród repatriantów, znających dobrze swój materiał ludzki, by służyli radą i pomocą.

W tym wielkim procesie dziejowym, w chwili przewartościowywania się wszelkich naszych wartości nie może być miejsca na antagonizmy dzielnicowe, podsycane niedawno sztucznie przez naszych wrogów, na sobkostwo i wygodnictwo zasiedziało elementu. Musimy wewnętrznie dorosnąć do przeżywanego chwili historycznej, podnieść się ponad przeciętność dnia codziennego, wyzbyć się sztucznie zaszczepionych uprzedzeń i przyjmować tych co przybywają ze wschodu i czasowo zatrzymują się na naszych ziemiach nie jako zło konieczne

lecz szczerze, po polsku, z otwartymi rękoma jako nowe siły narodu, który szeroko ramieniem potężnym sięga do Odry i Nisy.

Na ziemie zachodnie idzie polski rolnik ze wschodu i polski rzemieślnik; przynosi nowe wartości indywidualne inteligencja polska. Na ziemie te przychodzą twardzi bojownicy o zagon rodzimy. Nie obcy jest im trud najcięższy. Przyzwyczajeni do znoszenia niewygód z uśmiechem na ustach uporać się z wszystkimi trudnościami w zniszczonym terenie. Niech tylko towarzyszy im w pracy życzliwość miejscowej ludności, rada i pomoc braterska a ramię przy ramieniu, złączonymi siłami, pocnie szybko dźwigać się nowa Polska zachodnia, krzepka i odporna na wszelkie wpływy zewnętrzne, obca duchowi germańskiemu, na wskroś narodowa polska i słowiańska.

Jak klamrą złotą repatriant polski zepnie Bug z Odrą i Nisą, zwiąże je niepodzielnie i na zawsze w całość wielką i wspaniałą, której na imię — Rzeczpospolita.

H. Barański

Ziemia gromadzi prochy...

Sądę, że nie będzie przesady, jeśli stwierdzą, iż cały prawie Poznań wziął udział w niedzielnej manifestacji żałobnej, w związku ze złożeniem do grobu na Cmentarzu Bohaterów ofiar bestialsko pomordowanych w obozie w Żabikowie.

Patrzącemu na te żałobne uroczystości cisnęły się na usta słowa tytułu głośnej książki Kisielewskiego p. t. „Ziemia gromadzi prochy”... Rzeczywiście, już od wieków prastare zachodnie ziemie polskie gromadzą prochy swych najlepszych synów... Od Łaby, Odry po Wisłę układały się przez całe stulecia warstwami jedna na drugiej prochy Obodrytów, Wilków, Lutyków, Nawolan i innych plemion słowiańskich niszczone systematycznie, gruntownie przez wraże plemię Teutonów.

Wiek XX nie był w tym względzie czymś odosobnionym, czymś wyjątkowym, był jedynie dalszym ogniem w tym łańcuchu zacieklej, nieubłaganej na śmierć i życie, prowadzonej od przeszło tysiąca lat walki żywiołu słowiańskiego z napastniczą, niszczącą falą germańską. Ziemia, dla której nie żałowali swego życia pila ich krew przelewana w niezliczonych walkach i bojach, przyjmowała, tuliła do swego łona te drogie prochy... I to były najuroczystsze, najświętsze zaślubiny tej ziemi nadodrzańskiej i ludzi na niej żyjących. To były najsilniejsze więzy zadzierzgnięte między tą starą ziemią słowiańską, a braćmi naszymi z przed wieków, więzy uświęcone, niezmiernym morzem krwi słowiańskiej oraz ofiarą niewymownego cierpienia naszych praojców i pramater...

Ofiara i męczeństwo naszych braci pomordowanych w obozie w Żabikowie nie są więc czymś odosobnionym. Uaktualniła ona nam jedynie tę nierozzerwalną łączność z naszymi braćmi z przed wieków. Wykazała nam również niezbicie, że te ofiary naszych braci nie szły na marne. Ziemia gromadziła prochy, użyźniała się krwią i kośćmi swych najlepszych synów... Lecz nie, została nam dłużna. Wydała ze swego łona mścicieli, co straszny wystawia rachunek zbrodniczym Teutonom i ich pachołkom za wieki cierpienia, za morze łez i krwi męczeńskiej Słowian. Oto zbliża się straszna chwila dziejowa, na którą czekały pokolenia całe, chwila zemsty i należytej za to wszystko zapłaty. Niech serca nasze opancerzą się wówczas głazem, niech nie dopuszczą do siebie uczucia litości, bo litość — to słabość. Za miękkość serca nie myślimy znów wiekiem niewoli i męczeństwa zapłacić.

Dziś idzie wielkimi przez świat krokami nowa era, era słowiańska, era Słowian, co lepsze jutro dla ludów Europy na gruzach porządku germańskiego budują. Czy słyszycie jej dudniące, wstrząsające posadami starych ustrojów potężne kroki...?

W oparciu o naszych niezwykłych braci ze Wschodu sięgamy po nasze odwieczne dziedzictwo. Wraca do nas Gdańsk, prastary port polski, wraca Pomorze, Mazowsze przez plugawych Teutonów Prusami Wschodnimi nazwane, Śląsk Opolski i Dolny. Rośną serca polskie i ze łzami wdzięczności spoglądają ku tym, co stoją na czele Tymczasowego Rządu Polskiego. Ich to przewi-

dujące i czujne umysły, ich to mocne i pewne dłonie prowadzą obecnie niewzruszenie naszą państwową ku szczęściu i wielkości. Jeśli więc w swym przemówieniu radiowym Premier Rządu Polskiego z okazji odzyskania Gdańska daje wyraz wiary swej, że cały naród bez różnicy przekonań politycznych łączy się wraz z Rządem w jego radości z powodu powrotu Gdańska do Macierzy oraz, że akceptuje dążenie Rządu do odzyskania

Akcja parcelacyjna w Polsce dobiega pomyślnego końca

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o pomyślnym przebiegu akcji parcelacyjnej w Polsce.

W województwie krakowskim z ogólnej ilości 427 majątków, przeznaczonych do parcelacji o łącznej powierzchni 50 000 ha rozparcelowano dotąd 407 majątków o powierzchni 45 670 ha.

W wyniku reformy rolnej, rozparcelowanych zostało w Lubelskim 668 folwarków, których obszar rozdzielono między 33 000 rodzin chłopskich i robotników rolnych.

Na terenie województwa łódzkiego rozparcelowano 669 majątków. Do dalszej parcelacji pozostało 116 majątków.

Reforma rolna na terenie województwa warszawskiego została zakończona. Rozparcelowano 951 majątków o powierzchni 189 469 ha.

Polacy w Londynie żądają likwidacji emigracyjnego „rządu” londyńskiego

Londyn. Polska Rada Jedności Demokratycznej w Londynie zwołała wiec celem poparcia Rządu Tymczasowego. W skład prezydium wiece weszli członkowie parlamentu angielskiego, członkowie Partii Pracy: Slown i Mak, sędzia Rzymowski, wydawca Wojnarowski, przedstawiciel Polaków z Górnego Śląska Pilarski, przedstawiciel marynarzy Dryżał i inni.

W swym wystąpieniu Wojnarowski powiedział, że emigracyjny rząd polski nie reprezentuje narodu polskiego. Naród polski stworzył swój własny rząd, w skład którego wchodzi wszystkie elementy demokratyczne. Ten rząd ma poparcie całego narodu i wkrótce zostanie uznany i poparty przez wszystkich sojuszników. Odnosnie grupy Mikołajczyka, Wojnarowski przypomniał, że ta grupa popierała Raczewicza. Organ tej grupy „Jutro Polski” — wciąż jeszcze nazywa rząd Arciszewskiego legalnym rządem. Nie można — powiedział Wojnarowski — mieć zaufania do grupy „Jutro Polski”. Wojnarowski podkreślił konieczność udziału Polski w konferencji w San Francisco. „Jeżeli nowy

ziem polskich na Zachodzie i Północy po Bałtyk, Odrę i Nisę — to my społeczeństwo wielkopolskie daliśmy już na to swoją odpowiedź w manifestacji żabikowskiej.

Przez wszystkie przemówienia przebiegało się wciąż jedno stwierdzenie, jedna niezłomna i twarda jak granit wola, wola kroczenia w kierunku, który wytyczył nam Rząd Tymczasowy z ob. Prezydentem Bierutem i Premierem ob. Osóbka-Morawskim na czele. Nikt i nic w świecie nie potrafi już odrodzonego społeczeństwa wielkopolskiego z tej drogi zawrócić.

Mgr T-ki

W Wielkopolsce

W powiecie jarocińskim z 89 majątków rozparcelowano już 15. Od poniedziałku tego tygodnia opracowuje się dalsze 30 majątków. W połowie miesiąca parcelacja zostanie ukończona.

W powiecie kościańskim ogółem do parcelacji wyznaczono 98 majątków. Z tego w 28-miu parcelację już ukończono, dalszych 15 jest w trakcie parcelacji. Z całego powiatu obsiano 70% ziemi, akcja siewna zostanie ukończona do 20 bm. W terenie pracuje 10 brygad, składających się z przedstawicieli PPR i PPS. Poza tym 8 sił technicznych. W powiecie czynnych jest 80 traktorów.

W powiecie mogileńskim rozparcelowane zostanie łącznie 110 majątków. (Polpress).

Rząd Tymczasowy nie zostanie stworzony przed konferencją w San Francisco, Polska powinna być reprezentowana przez obecny Rząd Tymczasowy” — zakończył Wojnarowski przy niemiłkających brawach.

Ob. Dryżał w imieniu marynarzy polskich wyraził gorące pragnienie powrotu do Wolnej Polski, mającej szeroki dostęp do morza. „Dlatego — oświadczył Dryżał — gorąco witamy postanowienie krymskiej konferencji, które zapewnia istnienie niepodległej Polski. Dlatego popieramy polski Rząd Tymczasowy, jako jedyny rząd legalny Polski”. Dryżał opowiedział o przesładowaniach, jakich doznają marynarze polscy ze strony kliki Arciszewskiego — Kwapińskiego za popieranie Tymczasowego Rządu Polskiego.

Przemawiając w imieniu Polaków Śląska, Pilarski dał wyraz chęci powrotu do ojczyzny i zapewnił o pełnym poparciu polskiego Rządu Tymczasowego. Witamy z najwyższą radością postanowienie konferencji w Jalcie, która daje gwarancję, że nasze obwody zachodnie nie staną się jabłkiem niezgody, ale będą częścią składową Macierzy polskiej.

Z przemówieniem wystąpił również członek parlamentu Mak, który podkreślił, że Polska powinna żyć w zgodzie ze Związkiem Radzieckim.

Na wiecu przyjęto rezolucję, która żąda: „Natychmiastowego zerwania z polityką uznania lub poparcia profaszystowskiego polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, natychmiastowej likwidacji tego rządu i przekazanie wszystkich regulowanych przezeń dotychczas spraw przedstawicielowi Polskiego Rządu Tymczasowego, który powinien natychmiast otrzymać pełnię praw dyplomatycznych. Przyspieszenia prac Komisji Trzech w Moskwie poprzez odrzucenie bezpośrednich pretensji nieszczerych, dwulicowych emigranckich polityków polskich, zaproszenia na konferencję w San Francisco Polskiego Rządu Tymczasowego na wypadek, jeżeli do tego czasu nie zostanie utworzony rząd jedności narodowej; uznanie przez Narody Zjednoczone rzeki Odry jako granicy zachodniej Polski; dania polskiej organizacji demokratycznej w Anglii wszelkich możliwości wykorzystania prasy i radia, które dotychczas są w rozporządzeniu profaszystowskiego rządu emigracyjnego Raczewicza — Arciszewskiego, wykorzystywanych dotąd ze szkodą dla sprawy Polski, Anglii i wszystkich narodów sojuszników.

Z Konferencji naczelników Urzędów Informacji i Propagandy

Warszawa (Polpress). W drugim dniu ogólnokrajowej konferencji naczelników Urzędów Informacji i Propagandy porządek dzienny wypełniły sprawozdania z terenu. Działalność urzędów Informacji i Propagandy w poszczególnych województwach ma szeroki zakres. Promieniuje ona na masy przez wielką sieć świetlic, a w Warszawie i w Bydgoszczy nadto przez Komitety Domowe.

Obok pracy świetlicowej urzędy Informacji i Propagandy wspierają akcję Związku Samopomocy Chłopskiej. Poza tym specjalne brygady robotnicze pomagają komitetom folwarcznym, przy przeprowadzaniu podziału ziemi obszarniczej.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje działalność tzw. domów kultury, których na Górnym Śląsku powstało do tej pory około 50.

Z kraju

Komisje dyscyplinarne

Warszawa. Dz. Ust. R. P. Nr 10 z 29 marca 1945 r. przynosi rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej o komisjach dyscyplinarnych i o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko członkom organów wykonawczych samorządu terytorialnego, powiatowego oraz gmin wiejskich i miejskich.

Skarżysko. Niemcy przed ucieczką wywieźli z okręgu C. O. P. prawie wszystkie maszyny. Zostały nieuszkodzone zabudowania.

Kopalnia i warzelnia soli w Wieliczce pracuje normalnie i zatrudnia 350 ludzi.

Dowództwo inżynierskie Wojsk Polskich zwraca się z apelem do społeczeństwa o pomoc przy rozminowywaniu terenów wyzwolonych. W tym celu społeczeństwo powinno własnymi siłami ogradzać i oznaczać wskaźnikami wszystkie wiadome miny i miejsca, gdzie leży amunicja.

W Konstancinie odbył się uroczysty pogrzeb Teofili Lewoniewskiej, matki dwóch wybitnych lotników Józefa i Zygmunta Lewoniewskich. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele: Krajowej Rady Narodowej, Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego, Rządu ZSRR i Czerwonej Armii. Pogrzeb odbył się zgodnie z decyzją Rządu na koszt Państwa. (Polpress)

Na szerokim świecie

Waszyngton. W północnych Chinach rozpoczęła się kontrofensywa chińska przeciwko Japończykom.

W wyniku nalotów niemieckich na Anglię, zwłaszcza na część południową, zginęło w ciągu ostatnich paru miesięcy 8437 osób. Działalność niemieckiej broni „V 2” od 10 dni ustala.

Odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie nowego parlamentu fińskiego. Przewodniczącym parlamentu został członek partii socjal-demokratycznej Fagerholm. Pierwszym wiceprzewodniczącym wybrany został członek związku demokratycznego Kaisundström, drugim zaś członek partii agrarnej Westerinen.

Agencja Reutersa donosi, że w Atenach opublikowano szereg dokumentów, świadczących o współpracy premiera Grecji Plastirasa z Niemcami w roku 1941. W związku z tym generał Plastiras zmuszony był złożyć na ręce regenta arcybiskupa Damaskinosa swoją dymisję. Nowy rząd utworzył admirał Bulgariz.

W Paryżu aresztowano 72 członków francuskiej partii narodowej. (Faszyistowska partia, której przewodniczył Jacques Doriot).

Zmarł były regent Węgier — Horthy w wieku 80 lat.

Na północny zachód od Ems oswojono obóz oficerów francuskich. Uwolniano 4000 oficerów.

W Kopenhadze rozstrzelano 4 patriotów duńskich.

Rząd szwedzki zażądał powrotu do Niemiec wszystkich uciekinierów niemieckich, znajdujących się obecnie na terytorium państwa szwedzkiego.

W Syrii utworzył się nowy rząd. (Polpress)

Reforma rolna w powiecie ostrowskim

Pierwsze dwa majątki, które w naszym powiecie doczekały się reformy rolnej, to Kwiatków i Czekanów. Kwiatków ze swymi 281 ha został podzielony na 34 działki, Czekanów z 377 ha — na 58 działek.

W Kwiatkowie akt nadania prawa własności odbył się uroczystość w obecności Komendanta Wojennego miasta Ostrowa tow. mjr Feczina, starosty ob. Sawickiego, przedstawiciela Urzędu Ziemskiego, przedstawicieli partii i władz.

Wstępne przemówienia wygłosił Komisarz Ziemski ob. Bartczak, który w krótkich, ale dobitnych słowach przedstawił licznie zgromadzonemu znaczenie obecnej reformy rolnej. Zapewnił chłopów, że tyran-dziedzic już nigdy nie wróci, że ziemia dziś chłopom nadana będzie ich wieczną własnością. Apelowal, by stawić czoło wszelkim trudnościom, jakie chwila bieżąca z konieczności nasuwa, wyrażając niezłomną wiarę, że chłop polski twarda to sztuka i da sobie radę.

Następnie przemawiał mjr Feczina. Zapewnił pomoc Związku Radzieckiego i pomoc Armii Czerwonej dla wysiłków

chłopów polskich. Przypomniał, że i Rosja, niegdyś biedny i gnębiony przez carat kraj, rozpoczęła od reformy rolnej, rozpoczęła swoją orkę prawie gołymi rękami, często tylko z grabiami i łopatą, a jednak upartą pracą doprowadziła biedny kraj do rzędu największego mocarstwa. A tylko chłop i robotnik przyczynili się do tego, że Rosja dziś potrafi wyżywić całą prawie Europę, że liczyć się z nią muszą wszystkie mocarstwa świata.

Starosta powiatowy zwrócił w swym przemówieniu uwagę na to, że reforma rolna nie kończy się na przyznaniu ziemi. Ziemia rozparcelowana musi być jak najszybciej obsiana. A ziemię Wielkopolski mądrze zagospodarowane wyżywić potrafi nie tylko tych, co na nich siedzą, ale przyjąć mogą z pomocą biedniejszym dzielnicom Polski.

Ludność Kwiatkowa wyrażała wielokrotnie w czasie uroczystości swe wielkie zadowolenie z dokonanej parcelacji. Uroczystość zakończono okrzykami na cześć sojuszu polsko-rosyjskiego, reformy rolnej oraz odśpiewaniem „Roty”.

Z manifestacyjnego pogrzebu ofiar żabikowskich



Fot. Kitzmann

Zdjęcie górne od lewej strony: 1. Kondukt żałobny na drodze z Żabikowa, prowadzony przez przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, oraz żabikowskiego obywatelstwa. 2. Za trumną Bohaterów postępują rodziny zmarłych w obozach oraz b. więźniowie obozów karnych. 3. Majestatyczny pochód przez ulice miasta Poznania. Zdjęcie dolne od lewej strony: 1. Niezliczone tłumy publiczności wypełniły plac Stalina gdzie nad trumnami wygłoszone zostały przemówienia. 2. Ks. biskup Dymek odprawia egzekwie nad trzynastoma trumnami zawierającymi prochy około 70 spalonych więźniów. 3. Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” składa wieniec na grobie Bohaterów.

Do szeregów! Przedpoborowi

Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne na nowych torach

Czy słyszysz? Trąbka wojskowa gra pobudkę! Młodzieży przedpoborowa! To hasło dla ciebie — hasło do zrzeszania się w szeregach Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Na hasło to nie może pozostać nikt z was obojętny i nieczuły. Woła was Ojczyzna, woła odrodzona Armia Polska, woła obowiązki.

Przedpoborowi! Uczniowie gimnazjów, szkół zawodowych, młodzieży zrzeszona w Związku Walki Młodych, w Harcerstwie Polskim, w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” oraz Tur-u — na was czeka Wojsko Polskie. Na was oprze swą pracę Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne. Wy macie być tym fundamentem, tym związkiem przedszkola Armii Polskiej.

W demokratycznej Polsce służba w organizacji Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego jest obowiązkiem dla wszystkich przedpoborowych w wieku od 16—20 lat. Znając wrodzony Polakom, a młodzieży polskiej szczególnie, chęć i zapał do służby dla państwa, wywalczonych krwią naszych braci i ojców pewni jesteśmy, że obowiązek ten spełni z całą gotowością i oddaniem.

Czym jest Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne młodzież polska wie doskonale. Zna organizację tę jeszcze z czasów przedwojennych młodzieży w miastach i na wsiach. Dziś Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne po pięć i pół letniej przerwie rozpoczyna na nowo swą działalność. Wielu z dawnych członków PW i WF pełni już zaszczytną służbę w szeregach armii czynnej, wielu z was powróci do szeregów znowu do ulubionych zajęć, a najliczniejsi to ci, co wówczas z zazdrością patrzyli na swych braci maszerujących z karabinem na ramieniu w szeregach Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Na was dzisiaj czas! Do szeregów więc! Spieszcie się trzeba; już na defiladzie w dniu 1 maja macie publicznie wystąpić i zadokumentować tężyznę fizyczną i siłę ducha młodzieży polskiej. Macie pokazać, że twarda łapa na jeźdźcy mimo wielkich zakusów nie zdołała zniszczyć fizycznie i skarcić duchowo młodzieży — tej przyszłości demokratycznego Państwa Polskiego. Macie pokazać społeczeństwu, że siłę, którą reprezentuje zdrowa młodzież polska, będzie mogła spożytkować z wielką korzyścią Armia Polska. Braki powstałe w okresie niewoli uzupełni Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne. Zda-

jemy sobie sprawę, że początki będą trudne. Brak nam wielu do szkolenia niezbędnych pomocy. To też Komenda PW i WF zwraca się z gorącym apelem i prośbą do ludności, a przede wszystkim do młodzieży samej, by znajdujące się w ich posiadaniu podręczniki, instrukcje, polskie mapy terenowe, kompasy itp. składali na ręce powiatowych instruktorów PW i WF przy referatach wojskowych w starostwach.

Przedmioty wchodzące w zakres szkolenia w szeregach PW i WF są: musztra wojskowa, wyszkolenie strzeleckie, terenoznawstwo, gimnastyka, gry i zabawy sportowe oraz wychowanie ideowo-polityczne. W pierwszym

okresie szkolenia usłyszycie dwa referaty: 1) „Co daje młodzieży demokracja”, 2) Dyscyplina wojskowa.

Obowiązki dają przywileje. Młodzieży odbywającej przeszkolenie w szeregach Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego przysługuje prawo do skróconej służby wojskowej, prawo do szybszego awansu, a tym z pewnym cenizem daje pierwszeństwo wstępu do szkół oficerskich.

Młodzież zorganizowana w szeregach Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego to przyszłość naszej armii, tego zbrojnego ramienia nowej, demokratycznej Rzeczypospolitej Polski, armii, która dziś zwycięsko walczy i bije odwiecznego wroga.

Młodzieży przedpoborowa! W szeregach Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego znajdziesz tężyznę i siłę ducha! Do szeregów więc!

Konstytucyjne zebranie Wojewódzkiej Rady Narodowej

W sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się w ub. poniedziałek pierwsze, konstytucyjne zebranie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Zebranych delegatów powitał pełnomocnik Rządu R. P. w województwie G. Wiazdowski, po czym w krótkich słowach pouczył obecnych o działalności i organizacji Woj. Rady Narodowej.

Z kolei dokonano wyboru Prezydium Wojewódzkiej Rady. W wyniku głosowania w skład Prezydium weszli: Cielejewski, Polska Partia Robotnicza, jako przewodniczący; ob. Nadobnik, Stronnictwo Ludowe, zastępca i jako członkowie: Kowalewski, Polska Partia Socjalistyczna; Becela Tadeusz, P. P. R., oraz Nowak, Str. Lud. z Woli, pow. śremski.

Pełnomocnik Rządu, odebrawszy ślubowanie od ob. Cielejewskiego, zdał mu przewodnictwo, po czym posłowie do W. R. N. złożyli ślubowanie.

Po ustaleniu przez Prezydium ilości mandatów dla przedstawicieli Zw. Zw. Zawodowych i społecznych oraz po przygotowaniu listy osób dokooptowanych w myśl ustawy z dnia 11. 9. 1944 r. o organizacji i zakresie działalności rad narodowych, przystąpiono do wyboru członków Wydziału Wojewódzkiego. Na członków wybrano ob. Piękniewskiego, P. P. R.; ob. Sieradzana, Mazura, Sobolewskiego i Andrzejewskiego. W skład Krajowej Rady Narodowej weszli: ob. Sajdak Jan — Str. Lud.; Piękniewski, P. P. R.; Grajek, F. P. S.; Rybczyński, Str. Lud. i ob. Osiański, Str. Demokratyczne.

Na wniosek Wojewody, ob. Gwiazdowicza, omawiano sprawę stanowiska wice-wojewody, przy czym plenum zebrania wyraziło pełne zaufanie dla pełniącego obec-

nie obowiązki wice-wojewody dr ob. Widy-Wirskiego.

Omawiając zagadnienie akcji siewnej na naszym terenie postanowiono zwrócić się do władz warszawskich o przydział paliwa i materiałów pędnych dla traktorów i maszyn rolniczych. Sprawa ta jest niezwykle pilna i umożliwi pełny obsiew ziem na terenie województwa. Poruszono również sprawę szkolnictwa rolnego i aby uzyskać wyszkolonych fachowców postanowiono odcinkowi oświaty rolnej poświęcać dużo uwagi.

Termin następnego zebrania Wojewódzkiej Rady Narodowej ustalono na dzień 5 maja, rb.

Notatki kulturalne

Pierwsze czytanki zeszytowe

Ukazał się pierwszy zeszyt czytanek na klasę trzecią szkoły powszechnej. Wydaniem zeszytów zajęła się Nauczycielska Spółdzielnia Pomocy Szkolnych. Komisja redakcyjna opracowuje już drugi zeszyt do czytanek dla klasy trzeciej. W najbliższych dniach ukaże się elementarz i czytanki dla klas wyższych.

W maju nastąpi otwarcie Biblioteki Miejskiej

Prace nad zorganizowaniem Biblioteki Miejskiej dobiegają końca. Przewiduje się otwarcie biblioteki centralnej i oddziałów dzielnicowych o charakterze beletrystycznym. Dla uczących się utworzony będzie specjalny dział naukowy. Otwarcie biblioteki nastąpi najprawdopodobniej w końcu maja.

Z życia Wielkopolski

INOWROCŁAW

Kolejarze przodują w pracy. Na terenie tej stacji kolejowej została w dniu 8 marca 1945 r. zorganizowana przez zrzeszonych w ZZK i PPR pracowników PKP Spółdzielnia Kolejarzy.

Spółdzielnia swym zasięgiem obejmuje stacje Inowrocław, Rabinów i Matwy. Ogólna liczba członków spółdzielni sięga pokaźnej cyfry 6000 — czyli około jedna piąta część ludności miasta Inowrocławia zaopatruje się w spółdzielni. Spółdzielnia mimo braku personelu i braku urządzeń sklepowych jak wag itp. od dnia uruchomienia wydała swoim członkom około 14 000 kg chleba, 5000 kg maki pszennej, 3100 kg cukru, 3100 kg mięsa, 950 kg masła, 300 kg ryb i 155 kg kawy „Mokka”.

Koszt obiadu dla członka spółdzielni lub pracownika PKP wynosi 1,— zł, dla przejeżdżnych 3,— zł. Kawa kosztuje 0,50 zł. Najbiedniejsi korzystający z kuchni otrzymują obiady za darmo.

NOWY TOMYŚL

Repatrianci przybywają. W powiecie nowotomyskim do dnia 6 bm. ulokowano 106 rodzin repatriantów w liczbie około 500 osób na gospodarstwach poniemieckich.

Otwarcie gimnazjum. W dniu 5 bm. odbyło się uroczyste otwarcie jedynego w powiecie gimnazjum koedukacyjnego im. Juliusza Słowackiego w Grodzisku. Na razie czynne są 3 klasy. Dotychczas zapisało się 180 uczniów.

WOLSZTYN

Kultura, oświata i życie polityczne. Na terenie powiatu wolsztyńskiego otwarto już 65 świetlic w gromadach wiejskich.

W Rakoniewicach otwarto „Dom Kultury”. Wolsztyńskie gimnazjum rozpoczęło rok szkolny w dniu 4 bm. W drugie święto Wielkanocy odbyło się w kościele w Obrze nabożeństwo dziękczynne z okazji wyzwolenia Ojczyzny. Obecni byli przedstawiciele władz polskich i radzieckich. W manifestacyjnym zebraniu po nabożeństwie przemawiali starosta i kierownik powiatowego Wydz. Informacji i Propagandy.

SZAMOTUŁY

Spółdzielnia Skupu Bydła. W dniu 6 bm. zorganizowano w Szamotułach Spółdzielnię Skupu Bydła na gminę Szamotuły. Udziałowcami są okoliczni rolnicy, którzy z wielkim zapałem przystąpili do spółdzielni.

SREM

Pow. Rada Narodowa. W ostatnich dniach odbyło się w Sremie pierwsze posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej. Przedmiotem obrad było uchwalenie budżetu Powiatowego Związku Samorządowego i Szpitala Powiatowego, jak również sprawa obsadzania gospodarstw poniemieckich w powiecie oraz sprawy gospodarcze powiatu śremskiego.

Równocześnie nastąpiły wybory posłów do Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Ze sportu. W drugie święto wielkanocne został rozegrany w Sremie po raz pierwszy mecz piłkarski pomiędzy Śremskim Klubem Sportowym przy Z. W. M. a Klubem Sportowym z Mosiny. Mecz, przy sprzyjającej pogodzie zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 5 : 1.

Młodzież poznańska realizuje hasło odbudowy miasta

W wysiłku zorganizowanym przez Z. W. M. przy oczyszczaniu miasta w ub. piątek podjęło pracę Z. W. M. i Z. H. P. Antoninek, Poznań-Wschód i Osiedle Warszawskie. 190 pracujących oczyściło 15 300 cegieł. W ub. sobotę pracowało 270 harcerzy i 300 członków Z. W. M. — dzielnicy Wilda oraz 105 harcerzy i 145 członków Z. W. M. ze Staroleki. Oczyszczono 41 tysięcy cegieł.

Publiczny wiec P. P. R-u w Żabikowie

W ub. tygodniu odbył się publiczny wiec PPR Żabikowo w miejscowej świetlicy Pow. Urz. Inf. i Prop. Przemawiali: ob. Hetmańska, por. Wasilewski i ob. Pieprzyk i Korcz. Mówcy zgodnie podkreślili szereg momentów natury historycznej obecnej doby, omawiając walkę o byt szerokich mas. Jednomyślnym milczeniem uczczono pamięć spalonych żywcem w obozie koncentracyjnym w Żabikowie.

Miejscowy Komendant Wojenny kpt. Giebsztajn w prostych żołnierskich słowach zilustrował ostry sukces Armii Czerwonej i trud bratniego narodu. Odśpiewaniem „Roty” zakończono wiec.

Piękny przykład P. P. S. na rzecz żołnierzy

Członkowie PPS. z komórek wiejskich w Chudziecach i Mystkach w powiecie średzkim z własnej inicjatywy zebrali żywność i ofiarowali ją na „święcone” dla miast Srodę. Żywność ta została przez Komitet Powiatowy rozdzielona pomiędzy rannych żołnierzy polskich, znajdujących się w tutejszym szpitalu, oraz ubogich starców z miejskiego przytułku.

Pierwsza odprawa instruktorów P. W. i W. F.

W dniu 5 kwietnia br. odbyła się w Rejonowej Komendzie Uzupełnień Poznań-Powiat pierwsza odprawa instruktorów P. W. i W. F. z powiatów: Poznań-Powiat, Śrem i Sroda. Na odprawie omawiano sprawy organizacyjne P. W. i W. F. w tych powiatach.

Powiatowe Komendy reprezentowali instruktorzy: Poznań-Powiat — ob. sierżant Stawski, Środa — ob. podchor. Walkowski, Śrem — ob. ppor. Kamiński oraz przedstawiciel Z. W. M. na województwo poznańskie. Głównymi instruktorami z ramienia RKO Poznań-Powiat na te powiaty są obywatele: por. Matuszewski i podchor. Sokół.

Dwa wieczory artystyczne w Teatrze Wielkim

W sobotę, dnia 14 i w niedzielę 15 kwietnia r. b. o godz. 16-tej odbędą się w Teatrze Wielkim wieczory artystyczne z bogatym programem. Udział przyjmą: Zofia Fedyczkowska, Hanna Dobrzańska, M. Janowska, Kat. Kassówna, Stan. Selmówna, Emma Szabrańska, Bolesław Horski, Marian Leszcz-Mirski, Zygmunt Marjański, Bronisław Mikolajczak, Stanisław Bugarek, Ludwik Sulikowski, Tadeusz Szulc, Stanisław Winiecki, Chór Teatru Wielkiego oraz orkiestra pod kier. kapelm. Mariana Szczesnowskiego. Balet pod kier. baletm. Bronisławą Mikolajczak.

W programie: arie z oper, pieśni, piosenki, tańce, humor. Reżyser: Bolesław Horski.

Ze względu na wielkie zainteresowanie tymi wieczorami uprasza się Szan. Publiczność o wcześniejsze zakupywanie biletów.

Bilety w cenie od 3—15 zł są do nabycia od czwartku w kasie Teatru Wielkiego. Kasa czynna od 10—12 i od 14—16-tej godz.

Surowy wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego na milicjantów, którzy nadużyli swej władzy

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na rozprawie w dniu 10 bm. rozpatrywał sprawę trzech milicjantów M. O. w Poznaniu: Dąbrowskiego Ryszarda syna Jana, Bazylaka Wiktora syna Stanisława oraz Łosiaka Ludwika syna Franciszka.

Wymienieni odpowiadali za przestępstwa z art. 140 § 1 i 2 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, popełnione w dniu 10 marca 1945 r. Mianowicie nie posiadając nakazu przeprowadzenia rewizji — nadużywając władzy — ze względu na korzyść osobistą — przeprowadzili rewizję w mieszkaniu ob. Pawłowicza, zabierając różne ruchomości, którymi się podzielili, bezprawnie je sobie przywłasz-

czając. W szczególności oskarżony Dąbrowski Ryszard groził użyciem broni i jednego z domowników uderzył rewolwerem po głowie.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu oskarżony Dąbrowski Ryszard skazany został na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz konfiskatę całego mienia; Bazylak Wiktor na 6 lat więzienia ze skierowaniem do oddziału Karnego; Łosiak Ludwik na 5 lat więzienia ze skierowaniem do oddziału karnego.

Wyrok Wojennego Sądu jest ostateczny i zaskarżeniu nie podlega.

Twórcza praca P. Z. Z. w Wielkopolsce zyskuje sobie coraz więcej zwolenników

Sroda. Dnia 4 kwietnia 1945 r. odbyło się zebranie informacyjno-organizacyjne P. Z. Z. w Środzie. Po krótkim zagajeniu ob. Malinowski Jan przedstawił zadania i cele Polskiego Zw. Zachodniego. Po referacie wybrano Zarząd, do którego weszli: prezes — Nowacki Bolesław, zastępca prezesa — Skowron Karol, sekretarz — Goździewicz Olech, zast. sekr. — Waligóra Feliks, skarbnik — Łuczak Stanisław.

Nowy Tomysł. Dnia 27 marca 1945 r. odbyło się w Nowym Tomyslu zebranie organizacyjne P. Z. Z. na pow. nowotomyski. Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie wicestarostę ob. Hollandę. Następnie ob. Mozdzanowski wygłosił referat pt. „Zadania i cele P. Z. Z.” Po re-

feracie przystąpiono do wyboru Zarządu Koła w następującym składzie: prezes — ob. Kowalski, wiceprezes — ob. Warzbiński, sekretarz — ob. Mozdzanowski, skarbnik — ob. Szczepaniak. Utworzono także komitet dla zbierania zbrodni niemieckich, popełnionych na terenie powiatu. W wolnych głosach zebrani obywatele życzyli sobie, aby w całym powiecie zorganizowano miejskie i gminne Koła P. Z. Z. Domagano się także aby każdy Niemiec nosił wyraźnie napisaną literę N. Przewodniczący ob. Holland podziękował wszystkim za wielkie zainteresowanie się sprawą P. Z. Z. i okrzykiem na cześć Polski i Rosji oraz odśpiewaniem „Roty” zakończył zebranie.

Uruchomienie Spółdzielni spożywców „Robotnik”

Polska Partia Socjalistyczna zorganizowała na terenie Poznania Spółdzielnię Spożywców „Robotnik” dla członków Partii. Uruchomiono następujące punkty sprzedaży: Poznańska 57; Górna Wilda 73; Siemiradzkiego 5; Główna 44; Osiedle Warszawskie ul. Kutnowska; Osiedle Wschód; Wroniecka 12 (Magazyny).

Zakupy poza kartkami dokonywać mogą członkowie i nieczłonkowie partii PPS. Na razie w sprzedaży są warzywa, ziemniaki, marchew, pietruszka i cebula.

40 dzieci - sierot z Poznania znajdzie w Słomowie opiekę

Stronictwo Ludowe w Słomowie zorganizowało Dom Ludowy, w którym m. in. znajdzie pomieszczenie 40 dzieci z Poznania, które straciły rodziców na skutek bestialstwa niemieckich. Działwa znajdzie na miejscu całkowite utrzymanie, naukę i opiekę moralną. (Polpress).

O zwrot pomocy szkolnych z dawnej szkoły drogerijnej

Związek Drogerzystów w Poznaniu przystępując do uruchomienia szkoły drogerijnej stwierdził, że okupanci wywieźli względnie przechowali jej urządzenia.

W obecnej chwili nabycie nowego urządzenia jest niemożliwe i dlatego apelujemy do wszystkich obywateli, by pomogli nam w odszukaniu względnie wskazali gdzie zaginione rzeczy jak: urządzenie laboratoryjne, wagi analityczne, cylindry, epruwetki, pisania książki fachowe w polskim i niemieckim języku znajdują się.

Uprasza się również zbiory botaniczne, pisma, książki fachowe i urządzenia laboratoryjne, które są w posiadaniu osób postronnych, ofiarować powstającej szkole drogerijnej. Każdy ofiarodawca przyczyni się tym samym do uruchomienia szkoły drogerijnej, która posiadała największe zbiory i urządzenia potrzebne do wyszkolenia kadr drogerzystów.

Zgłoszenia przyjmuje Związek Drogerzystów w Poznaniu, Marsz. Focha 41.

KOMUNIKATY

— Okręgowa Komisja Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że Sekretariat czynny będzie od dnia 14 kwietnia 1945 w godzinach od 9—12 i mieści się obecnie w Studium Wychowania Fizycznego w Parku Wilsona, I p.

W dniu 12 i 13 bm. biura nieczynne z powodu przeprowadzki.

— Twaróg dla dzieci. Miejski Wydział Zaspokajania komunikuje, że na odcinek 21 Różne seria B. kart na mleko dzieci do lat 16, sprzedaje się 250 gr. twarogu.

— Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Poznaniu podaje do wiadomości, że w najważniejszych punktach miasta umieszczone zostały skrzynki pocztowe dla wygody publiczności. Dotychczas czynne są skrzynki w następujących punktach miasta: Marszałka Focha 52, narożnik Wyspiańskiego; Marszałka Focha 81, narożnik Adama Jeskiego; Matejki 56, narożnik Siemiradzkiego; Grunwaldzka, Pułk Piechoty; Kraszewskiego, narożnik Szamarzewskiego; Dąbrowskiego 63, narożnik Kościelnej; Zwierzyńska, Ogród Zoologiczny; Czesława 4; Rynek Wildecki naprzeciw kościoła; Szkolna; Szpital Miejski; Łąkowa 16, narożnik Kwiatowej.

Skrzynki opróżnia się codziennie przy pomocy posłańców pocztowych w czasie między godz. 15—17-tej.

— Wydział Pracy i Opieki Społecznej stol. miasta Poznania, ul. Kantaka 2/5, uprasza członków zarządów byłych towarzystw charytatywnych jak „Caritas”, „Stella”, „Warta”, „Konf. św. Wincentego a Paulo” itp. o nawiązanie łączności z Wydziałem, celem omówienia działalności i skoordynowania wspólnych poczynań w zakresie opieki społecznej.

— Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, ul. Berge 5 zawiadamia, że egzaminy dla kandydatów na semestr pierwszy z matematyki, fizyki, rysunków odrębnych odbędą się w dniach 12 i 13 bm. o godzinie 9-tej w budynku Szkoły. Wykłady rozpoczną się dnia 16 bm.

— Wszystkich Obywateli miasta Poznania, będących w posiadaniu polskich książek prawnych, którzy tych książek nie potrzebują uprasza się o złożenie tychże w Biurze Prawnym Zarządu Miejskiego stol. miasta Poznania do użytku służbowego Syndyka Miejskiego. Na żądanie gwarantuje się zwrot użytych egzemplarzy. Książki przyjmuje się w gmachu Zarządu Miejskiego, ul. Matejki 48/49, pokój 202.

— Młodzi na scenie. W celu stworzenia „Teatru Młodych” wzywamy wszystkich utalentowanych członków na pierwsze zebranie organizacyjne, które odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz. 16-tej w lokalu Zarządu Miejskiego Z. W. M. przy Alei Armii Czerwonej 1.

— Ogrodnicy. Na terenie Rzeźni Miejskiej znajduje się nawóz bydlęcy, który może służyć jako doskonały materiał pod uprawę roślin. Zainteresowani ogrodnicy - rolnicy zechcą się zgłosić do biura Rzeźni Miejskiej.

— Prosimy jesteśmy o zaznaczenie, że kuchnia przy ul. Rolnej 2 jest zorganizowana i prowadzona przez Miejski Komitet Opieki Społecznej, ul. Chelmońskiego 2.

— Kto znalazł? Rosyjski szofer Kalian Mikolaj (Nikolaj Ignatjewicz), ur. 24. 12. 1916, zgubił kurtkę wraz z dokumentami (partyjny bilet, książkę medali, techn. paszport samochodowy i prawo jazdy samochodowe).

Znalazcę prosi mjr. Raducki o oddanie powyższych rzeczy w Komendzie Wojennej I rejonu w Poznaniu.

— Zaginął Ignacy Gruchot, były pracownik D. W. M., przebywający od sierpnia ub. roku do stycznia bieżącego roku w Żabikowie. Żona wymienionego prosi o podanie wiadomości o sobie lub pisemne pod adresem: Poznań, ulica Świetłana 26, II. piętro.

— Kto wie o losie Henryka Radtkego, zamieszkałego ostatnio w Poznaniu przy ul. Pszczelnej 14, proszony jest o podanie szczegółów pod adresem: Jan Radtke, Poznań, ul. Pszczelna 14 (Winogrady).

— Gdzie jest Urszula Sobolina? Urodzona 17. 8. 1925 w Poznaniu, wydelegowana przez Związek Zachodni w Krakowie do Poznania nigdzie się dotąd nie zgłosiła. Proszona jest przez siostrę Anielę Bessert o podanie swego adresu zamieszkania do Oddziału P. C. K. przy placu Asnyka 5. Wszystkie osoby, które wiedzą coś o wspomnianej, uprasza się również o pomoc.

— Kto może udzielić informacji o niżej wymienionych osobach, ewakuowanych z poczatkiem wojny przez Niemców do Gen. Gubernii? Bolesław Nowacki — wójt w mieście Środzie, wywieziony z rodziną, Tadeusz Nowacki — wywieziony z Torunia z rodziną, Sobolewski — były Dyrektor Banku, wywieziony z Torunia z rodziną. Wiadomości proszę kierować na adres: Inż. Stefan Nowacki, Kościan, ul. Ks. Bączkowskiego 16 II piętro.

— Zaginęły. Porucznik Gering Edward, poszukuje żonę Anielę i córkę Elizę, wywiezione w czasie powstania z Warszawy do obozu Hubertus w Berlinie-Heilgensee, Schulendorferstr. 3.

Ktośby wiedział coś o wyżej podanych proszony jest o podanie do sekretariatu Wojewódzkiego Komitetu Robotniczego PPS. w Poznaniu, ul. Spokojna 24.

— Sekretariat Zarządu Poznańskiego Okr. Związku Piłki Nożnej znajduje się przy ulicy Chelmońskiego 1, II. ptr., pokój 144. Czynny jest codziennie za wyjątkiem czwartku i soboty od godz. 15-tej do 17-tej.

— Poznański Okręgowy Związek Bokserski. W piątek, dnia 13 bm. o godz. 16-tej odbędzie się zebranie zarządu przy ul. Gajowej 1, na które zaprasza się wszystkich byłych członków.

— Treningi sekcji piłki nożnej odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16-tej do 18-tej na boisku przy Stadionie Miejskim. Klub Sportowy Legia.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie:
Administracja ul. Bukowska 3

OGŁOSZENIA DROBNE

Cena ogłoszeń: słowo tłustym
drukem 1 zł, każde dalsze 50 gr

Konia i wóz kupi
Piekarń, Mokra 1. (280)

Wagę apteczną kupię.
Drogeria, ul. Dąbrowskiego 47. (268)

Kupię uszkodzone
bezwartościowe meble.
Oferty nr 59. (7)

Kupię maszynę pończosniczą okrągłą na
156 igieł, na chodzie.
Oferty nr 76. (287)

Kto sprzeda wypalony
brazowy meble
półbuty nr 43 i nuty na
fortepian. Łask. oferty
nr 72. (285)

Wszelkie artykuły
drogerijne oraz kosme-
tyczne kupuję Drogeria
K. Skotarczak, Poznań,
ul. Wrocławska 38. (274)

Płyty patefonowe kupię
tylko w dobrym stanie
i repertuar poważny
i lekk. Prusa 17. m. (239)

Wózek dziecięcy, autko,
w dobrym stanie natychmiast kupię. Mar-
tuszewski, Aleje Mar-
cinowskiego 14/10. (263)

Zakupujemy wszelkie
materiały ubraniowe,
kostiumowe, sukniowe,
wełny, jedwabie, per-
kale, płótna itp. Kancela-
ria Teatru Polskiego,
ul. 27 Grudnia nr 8.
godz. 9—16. (200)

Wózek dziecięcy głą-
boki kłupię. Gen. Pra-
dzyńskiego 12/6. (264)

Konie na rzeź kupuję
stałe. Rzeźnik koński
W. Zgola, Poznań, Ma-
szarska 8. (142)

Poszukuję koni, plat-
for. Spedytorstwo Pół-
wiejska 28/10. (267)

Drzewka owocowe
sprzedaje Ogródniostwo
Skrzypczak. Miła 22. (187)

Mierzwę w drobnych
i większych ilościach
oddaje. Składowa 11/4. (269)

Nuty fortepianowe
lub skrzypcowe zamie-
nia na sopranowe. Sło-
wackiego 35/11. (276)

Lekcji gry fortepia-
nowej udzielam poza
domem. Halina Gro-
szyńska ul. Kochano-
wskiego 1/18. (237)

Lekcji języków udz.
prywatnie dyrektorka
kursów językowych Ma-
ria Romington, św. Jó-
zeffa 5, m. 5. (244)

Udziela się prywat-
nych lekcji i nowocze-
snej ksigowosci (ame-
rykańska, przebitkowa).
Zgłoszenia Konesjono-
wane Biuro Ksigowosci
w Poznaniu, ul. Ulań-
ska 26 (narożnik Grott-
gera). (273)

Udzielam lekcji an-
gielskiego, francuskiego,
włoskiego. Letychówna,
Al. Marcinkowskiego 15. (270)

Rochowiak Sylwester
zakł. fryzjerski Marsz.
Focha 158 narożnik Ko-
syni rskiej. (253)

Jan Chałupka, home-
opata, wrócił do Pozna-
nia, mieszka Lipowa 1
(Dębiec). (277)

Tłumaczenia, listy,
podania w języku rosyj-
skim szybko, dokładnie.
Półwiejska 24/8. (262)

Zawiadomienie. Były
zakł. fryzjerski „Theo”
podaje do wiadomości,
że wykonuje tymcza-
sowo wszelkie prace
fryzjerskie dla pań przy
Grobli 17a, m. 19. Leon
Caliński, mistrz fry-
zjerski. (290)

Chłodnie elektryczne
D. K. W. naprawia,
uruchamia, konserwuje
Skrzypczak i Ska. Po-
znań, ul. Walki Mło-
dych 27 podw. (265)

Dobra krawcowa z
Poznania, szyje garde-
robę damską, dziecięcą
— białe, — wyjedzie
na wieś. Oferty nr 70.
(283)

Stenotypistka kore-
spondentka szuka pracy
w Poznaniu lub w Gdyni.
Oferty nr 75. (286)

Urzędnik energiczny
z szybką orientacją,
dział. kasowy, księgo-
wość, administracja, z
kauceją, szuka odp. sta-
nowiska. Oferty nr 71.
(284)

Rolnik - agronom sa-
motny, starszy, poszu-
kuje kierownictwa go-
spodarstwa względnie
współnictwa dzierżawy.
Oferty nr 57. (256)

Dwóch pomocników,
jedną fryzjerską Marsz.
Focha 158 narożnik Ko-
syni rskiej. (248)

Biegła maszynistka
i kaskierka potrzebna od
razu. Zgłoszenia w
godz. 15—17 w Wielko-
polskiej Hurtowni Wa-
rzyw i Owoców w Po-
znaniu, ul. Wyspiań-
skiego 16. (306)

Czeladników krawiec-
kich oraz uczni przyjm-
uję. Dąbrowskiego 46
m. 12. wejście z Rynku
Języckiego. Głowacki.
(266)

Uczniaw wykwalifiko-
waną kucharkę do pro-
wadzenia gospodarstwa
domowego. Referencje
pożądane. Od zaraz.
E. Czechowski, Poznań,
Wyspiańskiego 16. (278)

Gospodarz samot-
ny potrzebny na gospodar-
stwo 250 morg. Zgłosz.
Niegolewskich 20, m. 2.
(251)

Związek Zawodowy
Kominarzy poszukuje
od zaraz specjalistę kie-
rownika biura. Zgłosz.
Matejki 44/6. (279)

Cholewkarz - obuwnik
potrzebny natychmiast.
Zgłoszenia St. Chwali-
szewski, Szamocin, ul.
Haller 22, pow. Cho-
dzień, Warunki do omó-
wienia. (275)

Obszerny pokój wy-
najmę, Marszałka Focha
nr 82/3. (272)

Frak kto wypożyczy
do ślubu, wynagrodze-
nie. Wzrost 173. Oferty pod
nr 77. (288)

Koncesjonowane Biu-
ro. Księgowani w Pozna-
niu, Ulańska 26 (naroż-
nik Grotgera) zakłada oraz
prowadzi księgi handlo-
we, zapiski księgowo-
ści, obliczenia, wypłat,
świadczeń i podatków
dla przedsiębiorstw
wszystkich branż. (271)

Kartę rejestracyjną
nr 5639/II wystawioną
przez R. K. U. Poznań-
miasto, dnia 12 marca.
dla kpt. Niesiołowskiego
Pawła, nieważną.
Niesiołowski, ul. Buko-
wska 13. (230)